

Wyroki TK bez danych osobowych

W publikowanych na stronie internetowej wyrokach Trybunału Konstytucyjnego trzeba anonimizować dane osobowe skarżącego. I nie ma znaczenia, że te same dane i tak pojawiają się podczas publikacji orzeczenia w Dzienniku Ustaw – uznał WSA w Warszawie.

Wyrok zapadł na skutek decyzji wydanej przez generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Zajmował się on skargą osoby, której dane zostały ujawnione w wyroku opublikowanym w Biuletynie Informacji Publicznej. To ona złożyła skargę do TK, ale jej zdaniem nie oznacza to zgody na publikację jej imienia i nazwiska.

Do takich samych wniosków doszedł GODO, wydając decyzję nakazującą prezesowi TK usunięcie danych osoby skarżącej z wyroku zamieszczonego na stronie internetowej trybunału. Prezes zaskarżył tę decyzję, argumentując, że dane tej osoby i tak pozostaną jawne w Dzienniku Ustaw. Publikowane w nim wyroki nie mogą bowiem być zmieniane, a podaje się w nich także imię i nazwisko osoby skarżącej.

Zdaniem GODO nie ma to jednak znaczenia. Zasady publikacji wyroków w Dz.U. reguluje bowiem ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, zaś publikacja wyroku podlega już reżimowi ustawy o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z art. 5 ust. 2 tej ostatniej prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy.

WSA w Warszawie wyrokiem z 19 stycznia 2017 r. (sygn. akt II SA/Wa 1434/16) oddaliła skargę prezesa TK. Wyrok nie jest prawomocny. Sławomir Wikariak

